

Tradycje Wielkanocne w różnych regionach Polski

Na pewno każdy z was pamięta odwieczne spory przedświąteczne: Czy mięso można jeść tuż po święceniu, czy dopiero rano w niedzielę? Wodą kropimy czy zlewamy do suchej nitki? Można sprzątać w Wielką Sobotę czy już za późno?

Teraz przyjrzyjmy się, jak Święta Wielkanocne wyglądają w różnych zakątkach naszego kraju i jakie ciekawostki wiążą się z poszczególnymi regionami.



Kujawy

Na kujawskim świątecznym stole królują kraszanki – barwione jajka, na których następnie wydrapywane są świąteczne wzorki.

Niespotykanym w innym regionie zwyczajem jest tzw. półpościec. W trzecią niedzielę Wielkiego Postu chłopcy i młodzi mężczyźni rozbijają gliniane garnki z popiołem o drzwi domów, w których mieszkają panienki.

Zabawa w rymowanki to tzw. przywołówki; w Niedzielę Wielkanocną chłopcy nawołują dziewczęta, układając na ich cześć wierszyki.



Śląsk

Święta Wielkiej Nocy na Śląsku rozpoczynają się poświęceniem różnokolorowych palemek w Niedzielę Palmową. Podobno według śląskiej tradycji domownicy po powrocie ze święcenia połykają po jednej kuleczce bazi, żeby ochronić się przed chorobami. Wielkanocne palemki wykorzystują też śląscy rolnicy, robiąc z nich krzyżyki i wtykając je w ziemię na swoich polach w Wielki Czwartek – dla ochrony przed suszą lub powodzią. Urodzajne plony na dany rok ma także zapewnić powstrzymanie się od jakiejkolwiek pracy w polu w trakcie świąt.

Wyjątkowo restrykcyjnie Ślązacy podchodzą do kwestii Wielkiego Piątku – ścisły post obejmuje wtedy także zakaz oglądania telewizji czy słuchania radia!

Kaszuby

Tak jak Ślązacy, także Kaszubi wierzą w leczniczą i ochronną moc wierzbowych witek – pokazują to, dekorując nimi dom. W Wielki Piątek sadzą zaś drzewa i krzewy, wierząc, iż jest to idealna na to pora.

Warto zauważyć, że polski zwyczaj święcenia koszyczka z pokarmami nie był na Kaszubach znany, zaistniał tam dopiero po drugiej wojnie światowej pod wpływem pozostałych regionów Polski.

Kolejną różnicą jest sposób świętowania lanego poniedziałku, czyli śmigus-dyngus. Na Kaszubach jest to zdecydowanie śmigus – zamiast lania wodą smaga się po łydkach i nogach gałązką jałowca.



Małopolska

Region małopolski i sam Kraków to tereny, gdzie tradycje Świąt Wielkanocnych sięgają aż średniowiecza. W nocy z Wielkiej Niedzieli na wielkanocny poniedziałek mieszkańców odwiedzają straszne zjawy, dziady i stwory, które nic nie mówiąc, żądają datków. Od domu do domu chodziła (do dziś chodzi, niestety już tylko jako atrakcja regionu, w trakcie widowiska) Siuda Baba, czarna od sadzy, bo przez cały rok pilnowania ognia nie wolno jej się było umyć.

Tuż po świętach przychodziła natomiast pora na zabawy na Rękawce – tradycyjny odpust na Kopcu Kraka. Według legendy do usypania kopca ludzie nosili ziemię we własnych rękawach.

Mazowsze

Mazowsze jak to Mazowsze – stanowi mieszaninę tradycji i kultur i nie ma aż tak wyraźnych i odmiennych od innych regionów kraju zwyczajów świątecznych. Ponoć istnieje jedyna mazowiecka, kultywowana po dziś dzień tradycja spożywania podczas świątecznego śniadania czerwonego barszczu zamiast białego. Nie widziałam, nie słyszałam – jakem z Mazowsza!

